

sygn. akt III AUa 459/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie (...) – sędzia:
Urszula Iwanowska, po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2022 r., w S. na posiedzeniu niejawnym
sprawy z odwołania M. H.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

o wypłatę świadczenia

**na skutek apelacji ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydziału Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 kwietnia 2022 r., sygn. akt IV U 770/21**

oddala apelację.

sędzia Urszula Iwanowska

sygn. akt III AUa 459/22

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 9 września 2021 r. odmówił M. H. podjęcia wypłaty emerytury przyznanej z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która została zawieszona z uwagi na zbieg do świadczeń, ponieważ ubezpieczony nie przedłożył żadnych nowych dowodów, które mogłyby skutkować zmianą decyzji i podjęciem wypłaty emerytury na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (powoływanej dalej jako: ustawa emerytalna).

W odwołaniu od powyższej decyzji M. H. wniósł o jej zmianę przez podjęcie wypłaty emerytury, poczynając od dnia jej przyznania, tj. od 1 listopada 2019 r. oraz o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem zarzucając jej naruszenie art. 95 ustawy emerytalnej, bowiem zdaniem ubezpieczonego zachował on prawo do jednoczesnego pobierania obu świadczeń - emerytury z FUS oraz emerytury wojskowej. Odwołujący podkreślił, że okresy cywilnego zatrudnienia nie zostały uwzględnione do wysokości przyznanej mu emerytury wojskowej, ponieważ pobiera emeryturę wojskową z uwzględnioną maksymalną podstawą jej wymiaru, stąd też nie było możliwości uzupełnienia jej okresami cywilnego zatrudnienia. Na poparcie swojego stanowiska odwołujący przytoczył argumentację przedstawioną w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, powieloną następnie w wyrokach sądów okręgowych i apelacyjnych. Nadto odwołujący podniósł, że Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 lutego 2021 r. oraz z dnia 26 sierpnia 2021 r. odmówił przyjęcia do rozpoznania skarg kasacyjnych organu rentowego, od wyroków sądów powszechnych wskazujących na podstawy do umożliwienia jednoczesnego pobierania dwóch świadczeń emerytalnych, przez osoby będące w podobnej sytuacji jak ubezpieczony.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. H. urodził się w dniu (...) Ma obecnie 73 lata.

Od 18 września 1968 r. do 30 września 1998 r. pełnił zawodową służbę wojskową. Decyzją z dnia 19 listopada 1998 r. przyznano mu prawo do emerytury wojskowej. Procentowy wymiar świadczenia przy zachowaniu zasady nieprzekraczania 75% podstawy wymiaru wyniósł 75%. Na powyższy wymiar świadczenia składało się 79% wysługi emerytalnej tj.:

- a) 15 lat służby wojskowej, ogółem 40% podstawy wymiaru;
- b) 15 lat 13 dni służby wojskowej liczonej ponad 15 lat, obliczone po 2,60% podstawy wymiaru, tj. 39,00%; czyli procentowy wymiar z tytułu służby wojskowej wyniósł wyłącznie 79,00%.

Łącznie procentowy wymiar świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem okresu służby wojskowej wyniósł 79,00% i został ograniczony do ustawowego maksimum tj. 75% podstawy wymiaru. Wysokość emerytury wojskowej stanowiła wówczas kwotę 1.678,38 zł brutto miesięcznie.

Od 1 kwietnia 1999 r. do 1 maja 2019 r. M. H. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Urzędzie Miasta w K., gdzie wykonywał pracę Szefa Wydziału Zarządzania Kryzysowego oraz Pełnomocnika Prezydenta Miasta ds. Ochrony Informacji Niejawnych.

W dniu 19 listopada 2019 r. M. H. złożył wniosek o emeryturę z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Na dzień złożenia wniosku miał ukończone 70 lat. Prawomocną decyzją z dnia 28 listopada 2019 r. ZUS przyznał mu prawo do emerytury, poczynając od 1 listopada 2019 r., tj. od miesiąca w którym został złożony wniosek o świadczenie. Ustalił wysokość świadczenia na kwotę 2.329,87 zł brutto miesięcznie. Jednocześnie zawiesił wypłatę świadczenia z uwagi na zbieg prawa do więcej niż jednego świadczenia, gdyż może być wypłacane tylko jedno - wyższe lub wybrane przez wnioskodawcę.

W dniu 22 lipca 2021 r. M. H. złożył wniosek o podjęcie wypłaty emerytury z FUS. W odpowiedzi organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Od dnia 1 marca 2021 r. zwaloryzowana wysokość emerytury wojskowej wynosiła 3.864,34 zł.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że przedmiotem sporu było ustalenie, czy odwołującemu przysługuje prawo do jednoczesnej wypłaty świadczenia z systemu zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych i z systemu powszechnego zaopatrzenia emerytalnego w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. czy zaszły okoliczności uzasadniające podjęcie jego wypłaty, o których mowa w art. 114 ustawy emerytalnej.

Jednocześnie Sąd ten podkreślił, że nie ulega wątpliwości, iż ubezpieczony ma przyznane prawo do emerytury zarówno z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak i do emerytury wojskowej na podstawie ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (powoływana dalej jako: wojskowa ustawa zaopatrzeniowa). Przy czym świadczeniem wypłacanym do dnia dzisiejszego jest emerytura wojskowa.

Następnie sąd meriti wskazał, że podstawą dla Zakładu do odmowy podjęcia wypłaty emerytury przyznanej M. H. z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, była treść art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej. Stosownie do treści art. 95 ust. 1 tej ustawy, w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego.

Natomiast art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej stanowi, że przepis art. 95 ust. 1 stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96 tej ustawy, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, z wyjątkiem

przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e wojskowa ustawa zaopatrzeniowa lub w art. 15a lub art. 15d lub art. 18e ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Zatem co do zasady - w razie zbiegu uprawnień do emerytury z dwóch różnych systemów przysługuje tylko jedno świadczenie - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że ubezpieczony argumentował, iż w jego sytuacji faktycznej i prawnej należy połączyć do wypłaty obie emerytury jednocześnie, a na poparcie swojego stanowiska przedstawił argumentację przytoczoną przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17 i przywołaną na wstępie uzasadnienia.

Natomiast sąd pierwszej instancji zaznaczył, że powyższy wyrok Sądu Najwyższego miał charakter ewidentnie jednostkowy. W oparciu o przytoczone orzeczenie Sądu Najwyższego z 2019 roku, wielu emerytów wojskowych uprawnionych do świadczenia emerytalnego z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podjęło walkę o jednoczesną wypłatę obu tych świadczeń. Przy czym, stanowisko wyrażone w cytowanym wyroku Sądu Najwyższego nie było popierane przez będący sądem odwoławczym wobec orzeczeń Sądu Okręgowego w Koszalinie - Sąd Apelacyjny w Szczecinie (por. wyroki tego Sądu w spawach: III AUa 207/21 - Legalis nr 2634160 i III AUa 179/21 - Legalis nr 2634437), który konsekwentnie stał na stanowisku, że możliwa jest wypłata tylko jednego ze świadczeń emerytalnych - wypłacanego z ZUS albo z systemu mundurowego.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że na kanwie powstałych w związku z tym wątpliwości, w innym Sądzie sformułowano pytanie prawne, które ostatecznie rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 15 grudnia 2021 r., sygn. akt III UZP 7/21, przesądzając, że ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez niego. Zarówno z sentencji, jak i z uzasadnienia cytowanej uchwały wynika, że Sąd Najwyższy zdecydowanie odstąpił od wykładni przyjętej w powołanym przez odwołującego wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r. Uchwała Sądu Najwyższego ma zastosowanie w sprawie ubezpieczonego M. H. ponieważ pozostawał on w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r.

Ponadto sąd meriti podniósł, że obszernie uargumentowane stanowisko kontestujące wskazany wyrok przedstawił również Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 16 listopada 2021 r., III AUa 672/20 (Legalis nr 2636965), stwierdzając m.in. że:

- dokonana przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, wykładnia była jednostkowa, a nadto stanowiła zaprzeczenie dotychczasowego stanowiska Sądu Najwyższego w tym względzie, sformułowanego w wyrokach: z dnia 8 maja 2012 r., II UK 237/11; z dnia 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13 i uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 17 lutego 2010 r., II UZP 10/09 (OSNP 2010/17-18/215), w ramach którego konsekwentnie przyjmowano, że ubezpieczony uprawniony do emerytury z FUS nie może jednocześnie pobierać emerytury wojskowej chyba, że dotyczy to emerytury wojskowej żołnierzy zawodowych powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r., dla których obliczenie emerytury następuje na podstawie art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych, czy wstępujących do służby po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r., dla których z kolei podstawę obliczenia emerytury stanowi art. 18e tej ustawy;

- omawiana wykładnia niezasadnie abstrahuje od kręgu adresatów wskazanych w art. 15a i art. 18e ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych, gdyż już samą intencją ustawodawcy, odzwierciedloną w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych

innych ustaw, uchwalonej w dniu 23 lipca 2003 r. (druk Sejmu IV kadencji nr 1160), czy w uzasadnieniu projektu późniejszej ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. (druk Sejmu VI kadencji nr 1109) było, aby osoba uprawniona do emerytury wojskowej oraz emerytury z FUS, która pozostała w zawodowej służbie wojskowej w dniu 1 stycznia 1999 r. musiała dokonać wyboru świadczenia, które ma być wypłacane, również wtedy, gdy wysokość emerytury wojskowej została obliczona wyłącznie na podstawie okresów tej służby, bez jej „uzupełnienia” o podwyższenie wynikające z przebytych okresów składkowych i nieskładkowych;

- dokonana wykładnia nie znajduje wsparcia w odwołaniu się do konstytucyjnej zasady równości (art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), o czym mowa w uzasadnieniu postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lutego 2019 r., SK 30/17 (OTK-A 2019/8), który - jakkolwiek umorzył postępowanie ze względu na, jak uznał, niewłaściwe ujęty przez skarżącego w sprawie problem konstytucyjny, to jednak podkreślił, że data 1 stycznia 1999 r. jako kryterium różnicowania emerytów wojskowych nie jest przypadkowa, bo wiąże się z reformą całego systemu ubezpieczeń społecznych. Przed reformą żołnierze zawodowi byli objęci systemem tzw. „zdefiniowanego świadczenia”. Od 1 stycznia 1999 r. do 30 września 2003 r. prawo do emerytury z zaopatrzenia emerytalnego zachowali żołnierze, którzy wstąpili do służby przed 2 stycznia 1999 r. Z kolei osoby, które objęły służbę po 1 stycznia 1999 r. miały nabyć prawo do świadczeń emerytalnych na zasadach obowiązujących w ramach systemu powszechnego. Sytuacja ta zmieniła się w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, na mocy której do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy został dodany art. 15a. Przy okazji tej nowelizacji rozbudowano również art. 95 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wprowadzając w odniesieniu do żołnierzy, którzy uzyskują prawo do emerytury wojskowej na zasadach określonych w art. 15a wyjątek od zasady braku możliwości wypłaty jednocześnie dwóch świadczeń. Równocześnie Trybunał Konstytucyjny uznał, że w tej sytuacji cechą istotną z punktu widzenia badanej regulacji pod kątem naruszenia zasady równości, nie jest to - że porównywane grupy osób odbywały służbę wojskową, lecz to - że objęte były w okresie odbywania tej służby różnymi systemami emerytalnymi. W konsekwencji powyższego, przy uwzględnieniu odmienności zasad ustalania wysokości emerytury wojskowej żołnierzy, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. i którzy powołani zostali do służby po raz pierwszy po 1 stycznia 1999 r., a także istotnych różnic w zakresie unormowania sposobu opłacania składek na powszechne ubezpieczenie społeczne funkcjonariuszy służb mundurowych pełniących służbę przed wskazaną datą jak i po tej dacie, Trybunał uznał, że nie można przyjąć aby doszło do naruszenia zasady równości w zakresie prawa do zabezpieczenia społecznego w omawianym przypadku.

Zatem powołana przez odwołującego wykładnia Sądu Najwyższego nie została przyjęta bezkrytycznie w orzecznictwie sądów powszechnych, czego przykładem są cytowane powyżej wyroki Sądów Apelacyjnych w Rzeszowie i w Szczecinie oraz najnowsze orzeczenie Sądu Najwyższego. Przyjęcie tej wykładni mogłoby zatem prowadzić do nieuzasadnionego różnicowania uprawnień świadczeniobiorców w ramach tej samej grupy (tj. żołnierzy zawodowych, którzy po raz pierwszy rozpoczęli pełnienie służby przed 1 stycznia 1999 r.), gdyż pośród tej grupy znajdują się zarówno osoby, które mają uwzględniony okres składkowy przed służbą w niewielkim wymiarze, takie które powyższy okres wykazały przed i po zakończeniu służby, jak też te, które nie mają uwzględnionego żadnego takiego okresu z uwagi na limitowany poziom wysokości podstawy wymiaru świadczenia, przy czym w odniesieniu do wszystkich tych osób opisana możliwość doliczania „cywilnego stażu emerytalnego” do algorytmu obliczenia wysokości emerytury wojskowej była in abstracto przewidziana prawem.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy przyjął kierunek wykładni zaprezentowany we wskazanej najnowszej uchwale Sądu Najwyższego, uznając, że przewidziany w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej wyjątek od zasady pobierania jednego świadczenia, jest adresowany wyłącznie do żołnierzy, funkcjonariuszy służb mundurowych, którzy po raz pierwszy zostali powołani do służby nie wcześniej niż w dniu 1 stycznia 1999 r. Adresatem tego wyjątku nie jest zatem odwołujący, który został powołany do służby wojskowej w dniu 18 września 1968 r.

Dalej sąd pierwszej instancji uznał, że pamiętać przy tym należy o jednej z naczelnych zasad prawa ubezpieczeń społecznych, nakazującej ścisłą wykładnię przepisów je formułujących, a zarazem stanowiącej zakaz wykładni rozszerzającej wszelkiego rodzaju wyjątków.

W ocenie tego Sądu reguła wypłaty jednego świadczenia czerpie również swoje źródło w tym, że cały system ubezpieczeń społecznych opiera się nie tyle na zasadzie sprawiedliwości, co na zasadzie solidaryzmu społecznego, która zakłada m.in., że część użytkowników systemu ponosi wyższe ciężary składowe niż być może zdoła zdyskontować w ramach pobierania świadczeń w sytuacji spełnienia się danych ryzyk ubezpieczeniowych (choroba, osiągnięcie wieku emerytalnego, itp.). Wówczas niewykorzystane środki zasilają pulę, która jest wydatkowana na innych beneficjentów systemu, również tych, którzy ze względu na sytuację materialną, nie byli w stanie odłożyć wysokiego kapitału.

Sąd meriti, uwzględniając pogląd zaprezentowany w powołanej uchwale oraz dokonując wykładni językowej i systemowej przedstawionych powyżej regulacji prawnych, przyjął, że M. H. chociaż nabył prawo do emerytury wojskowej, jak również emerytury z FUS z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego, to jest uprawniony do pobierania wyłącznie jednego z tych świadczeń, wybranego przez siebie lub po prostu wyższego.

Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zostały spełnione przesłanki, umożliwiające odstąpienie od ogólnej zasady wypłacania jednego świadczenia. W realiach rozpatrywanego przypadku nie znajduje zastosowania przepis art. 95 ust. 2 ustawy, z racji tego, że ubezpieczony pozostawał w służbie wojskowej przed 2 stycznia 1999 r. i przyznane mu przez Wojskowe Biuro Emerytalne świadczenie nie zostało obliczone wedle zasad określonych w art. 15a albo art. 18e wojskowej ustawy zaopatrzeniowej. Należy przy tym pamiętać, że omówione wyżej przepisy odnoszące się do wyjątków od reguły wypłacania jednego świadczenia, jako regulacje szczególne podlegają wykładni ścisłej, a ich rozszerzająca interpretacja jest niedopuszczalna.

Sąd pierwszej instancji podzielił aktualne stanowisko Sądu Najwyższego i podkreślił, że jest ono konsekwentne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2022 r., I USKP 75/21). W przywołanym postanowieniu Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną organu rentowego, uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego i orzekł merytorycznie co do istoty sprawy, oddalając odwołanie od decyzji ZUS w przedmiocie odmowy wypłaty emerytury z FUS, w zbiegu z emeryturą wypłacaną z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Podobne stanowisko zajmuje również nadal Sąd Apelacyjny w Szczecinie (por. wyrok z dnia 10 marca 2022 r., III AUa 252/21), kwestionując możliwość odstąpienia od zasady pobierania jednego świadczenia, wyartykułowanej w art. 7 wojskowej ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej.

Z kolei w odpowiedzi na stanowisko ubezpieczonego, że zaskarżona decyzja powoduje naruszenie zasady równości rozumianej jako nakaz jednakowego traktowania świadczeniobiorców charakteryzujących się jednakową cechą istotną (art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP) sąd meriti podkreślił, że strona nie wskazała jakie cechy wspólne charakteryzują świadczeniobiorców, do których ubezpieczony należy i które przemawiałyby za naruszeniem zasady równości w jego przypadku. Natomiast w sprawie na pewno należy mieć na uwadze, że ubezpieczony, który po otrzymaniu emerytury wojskowej podjął zatrudnienie „cywilne” i z tego tytułu podlegał pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu nie został wprowadzony w błąd, czy też zaskoczony przez prawodawcę, skoro zarówno przepis art. 95 ustawy emerytalnej (i wcześniej obowiązującej ustawy emerytalnej z 1982 r. – art. 69), jak i przepis art. 7 wojskowej ustawy zaopatrzeniowej już wówczas obowiązywały i regulowały jego sytuację. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 11 lutego 2021 r. odniósł się również do zasady równości wynikającej z art. 32 Konstytucji RP, wskazując, iż w tym zakresie „należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 października 2013 r., III AUa 114/13, że zasada wypłacania tylko jednego świadczenia z ubezpieczenia społecznego (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej) stanowi wyraz obowiązującej w prawie ubezpieczeń społecznych zasady solidarności ryzyka i nie jest sprzeczna z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP). Zasadę równości wynikającą z art. 32 Konstytucji RP w odniesieniu do oceny norm prawnych należy rozumieć jako nakaz nadawania im takich treści, by kształtowały one w jednakowy (podobny) sposób sytuację prawną podmiotów jednakowych lub podobnych. Normy prawne zawarte w ustawie emerytalnej należą do prawa socjalnego, które oparte jest na specyficznych zasadach, wśród których należy podkreślić zasadę solidarności społecznej, która uzasadnia - pozostając w opozycji do zasady wzajemności (eksponowanej np. w prawie cywilnym) - brak pełnej proporcjonalności między składką a świadczeniem. Zasada solidaryzmu będąca istotną cechą ubezpieczeń społecznych oznacza urzeczywistnienie idei samopomocy społecznej. Sens solidarności w prawie

zabezpieczenia społecznego („solidarność wspólnoty ryzyka”) wyraża się w tym, że do kosztów ochrony przyczyniają się wszyscy, często w nierównym stopniu, dłużej lub krócej, ale kompensację otrzymuje ten tylko, który doznał szkody. Zastosowanie mają więc reguły podziału według potrzeb i redystrybucyjna funkcja ubezpieczeń społecznych.”

Ponadto, sąd meriti miał na uwadze, że również Europejski Trybunał Praw Człowieka w decyzjach z dnia 11 grudnia 2018 r., nr 39247/1 (LEX nr 2626955) i nr 41178/12 (LEX nr 2627060) uznał uprawnienie Państwa Członkowskiego do samodzielnego kształtowania systemu zabezpieczenia społecznego, w tym wprowadzenia zasady wypłaty jednego świadczenia, w myśl której, skarżącemu nie można było przyznać jednocześnie dwóch świadczeń, nie znajdując przy tym podstaw do ingerencji w obowiązujące prawo krajowe w tym zakresie.

Podsumowując Sąd Okręgowy uznał, że osobom takim jak ubezpieczony M. H., przysługuje wyłącznie prawo do pobierania jednocześnie jednego świadczenia emerytalnego, a nie dwóch świadczeń wypracowanych niezależnie - jednego z systemu zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych a drugiego z systemu zaopatrzenia emerytalnego o charakterze powszechnym.

Odnosząc się do argumentacji podnoszonej przez odwołującego po zapoznaniu się z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2021 r., sąd pierwszej instancji podkreślił, że wątpliwości prawne zostały rozstrzygnięte i przekonywująco wyjaśnione w uzasadnieniu uchwały. Okoliczność, że uchwałe nie nadano mocy prawnej nie ma znaczenia, albowiem istotna jest treść uchwały i jej uzasadnienie. Natomiast wątpliwości natury konstytucyjnej zostały wyjaśnione w uzasadnieniu cytowanego powyżej postanowienia Trybunału Konstytucyjnego. Z powyższych przyczyn Sąd nie podzielił stanowiska wyrażonego w wyrokach Sądu Okręgowego w Lublinie i Rybniku, załączonych do akt sprawy przez pełnomocnik odwołującego. Nie są to też wyroki prawomocne. Wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie nie został opublikowany na portalu orzeczeń. Nie ma informacji o jego prawomocności. Podobnie jest w przypadku orzeczenia Sądu Okręgowego w Rybniku. Sąd Okręgowy w Rybniku w ogóle nie odniósł się do treści uchwały Sądu Najwyższego i przedstawionej w niej argumentacji. Natomiast Sąd Okręgowy w Lublinie z treścią uchwały nie podjął żadnej polemiki, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że nie nadano jej mocy zasady prawnej i nadal zasadne jest powoływanie się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, mimo, że jak wskazano powyżej, wyrok ten miał charakter jednostkowy, a przedstawione w nim stanowisko zostało poddane krytyce w uchwale Sądu Najwyższego. Z kolei, postanowienia Sądu Najwyższego z 2021 r. odmawiające przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania zostały wydane przed podjęciem powołanej uchwały, w składzie jednoosobowym, natomiast w składzie powiększonym Sąd Najwyższy wypracował zupełnie odmienne stanowisko, które zachowuje swoją aktualność do chwili obecnej.

Kierując się powyższymi ustaleniami, sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie w całości nie zgodził się M. H., który działając przez pełnomocnika w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, iż w przypadku ubezpieczonego obowiązuje przewidziana tym przepisem zasada wypłaty jednego świadczenia oraz przepisu art. 95 ust. 2 tej ustawy w związku z art. 15a wojskowej ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy przesłanki w tych przepisach określone, przewidujące wyjątek od zasady wypłaty jednego świadczenia zostały w przypadku ubezpieczonego spełnione, biorąc pod uwagę fakt, iż wojskowe świadczenie emerytalne w jego przypadku zostało obliczone według zasad określonych w art. 15a wojskowej ustawy zaopatrzeniowej, a to w uwzględnieniu faktu, iż „cywilna” wysługa emerytalna nie wpływa w jego przypadku na wysokość emerytury wojskowej, co przemawia za uznaniem, iż winien on mieć zachowane prawo do obu tych świadczeń.

Mając na uwadze podniesiony zarzut apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i nakazanie wypłaty przyznanej ubezpieczonemu emerytury, począwszy od daty jej przyznania, tj. od 1 listopada 2019 r., obok emerytury z Wojskowego Biura Emerytalnego,

- obciążenie organu rentowego kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podkreślił, że sąd pierwszej instancji nieprawidłowo zinterpretował treść przepisów art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej w zw. z art. 15a wojskowej ustawy zaopatrzeniowej niezasadnie przyjmując, iż wyjątek określony w tym przepisie dotyczy tylko i wyłącznie tych funkcjonariuszy, którzy zostali przyjęci do służby zawodowej po 1 stycznia 1999 r.

Apelujący podkreślił, że legitymuje się wysługą emerytalną, która bez doliczania cywilnych okresów zatrudnienia, wynosi 79% i przekracza maksymalny poziom 75% podstawy wymiaru określony w art. 18 wojskowej ustawy zaopatrzeniowej oraz ponad 20 letnim okresem pracy na podstawie umowy o pracę i okres ten nigdy nie był doliczany i nie wpływał na wysokość emerytury wojskowej.

Zdaniem skarżącego jego sytuacja należy do wyjątkowej i uzasadnienia przyznanie mu prawa do wypłaty obu świadczeń emerytalnych, przy czym wyjątek ten, nie dotyczy tylko tych żołnierzy, którzy zostali przyjęci do służby zawodowej po dniu 1 stycznia 1999 r., ale także tych żołnierzy, którzy służbę tę pełnili wcześniej, a w przypadku których, nie ma możliwości doliczenia stażu cywilnego przy ustalaniu wysokości emerytury wojskowej, sama bowiem wysługa wojskowa daje im emeryturę na maksymalnym przewidzianym ustawą poziomie. Jednocześnie skarżący podkreślił, że kwestie te zostały szczegółowo przeanalizowane w uzasadnieniu do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17. Nadto analogiczne stanowiska zawarte zostały również w wyrokach: Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 stycznia 2020 r., XIII U 2133/19 i z dnia 18 czerwca 2019 r., VII U 474/19; Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 13 listopada 2019 r., IV U 2100/19 i z dnia 5 lutego 2021 r., IV U 1416/20; Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 stycznia 2020 r., III AUa 333/19; Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 26 czerwca 2020 r., III U 550/19; Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 czerwca 2020 r., III AUa 1019/19; z dnia 19 listopada 2020 r., III AUa 546/20 oraz z dnia 26 stycznia 2021 r., III AUa 875/20; Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 lipca 2019 r., III AUa 1045/18; Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 marca 2021 r., III AUa 1339/20; Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 czerwca 2019 r., III AUa 875/18; Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 9 marca 2020 r., III AUa 848/19).

Następnie apelujący podkreślił, że znana mu jest treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2021 r., III UZP 7/21, której jednak nie nadano mocy zasady prawnej, w związku z czym nie jest ona wiążąca dla Sądów orzekających w innych sprawach. Zdaniem skarżącego o ile stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w tej uchwale może być wskazówką interpretacyjną, to taką wskazówką pozostają również stanowiska Sądu Najwyższego zawarte w innych wydawanych orzeczeniach, w których wskazywano na wyjątki od zasady wypłaty jednego świadczenia i zakresem tych wyjątków obejmowano sytuacje takie jak sytuacja ubezpieczonego.

Nadto po wydaniu tej uchwały w analogicznych sprawach rozstrzygały już m. in. Sąd Okręgowy w Rybniku wyrok z dnia 7 marca 2022 r., IV U 615/21 i Sąd Okręgowy w Lublinie wyrok z dnia 30 grudnia 2021 r., VIII U 2337/20, uznając prawo emerytów wojskowych do pobierania emerytury wojskowej obok emerytury z ZUS.

Zatem, w ocenie ubezpieczonego, o wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje data przyjęcia do służby, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, Legalis) i z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku ubezpieczonego.

Kończąc skarżący zwrócił uwagę, że świadczenia, do których prawa nabył wypłacane są z dwóch odrębnych funduszy i w odmiennych systemach. Odmowa wypłaty jednego z tych świadczeń w przypadku opłacania przez wiele lat składek

na ubezpieczenia społeczne i spełnieniu wszystkich wymogów przyznania świadczeń emerytalnych byłaby sprzeczna z konstytucyjną zasadą równości obywateli wobec prawa.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, które w sprawie są bezsporne (art. 387 § 2¹ pkt. 1 k.p.c.), a także rozważania prawne przedstawione przez ten Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które legły u podstaw oddalenia odwołania skarżącego (art. 387 § 2¹ pkt. 2 k.p.c.).

W odpowiedzi na apelację należy podkreślić, że przedmiotem sporu jest wykładnia przepisów art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej w związku z art. 15a wojskowej ustawy zaopatrzeniowej wobec odmowy wypłaty ubezpieczonemu emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych wobec pobierania przez niego emerytury wojskowej.

Podobnie jak przed sądem pierwszej instancji tak i obecnie w apelacji ubezpieczony opierając się na stanowisku Sądu Najwyższego przedstawionym w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., domaga się przyznania prawa do wypłaty obu świadczeń wobec braku możliwości zaliczenia okresu zatrudnienia po zakończeniu służby wojskowej do emerytury mundurowej.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie konsekwentnie od lat prezentuje stanowisko, które zostało przedstawione przez Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 15 grudnia 2021 r., III UZP 7/21 (OSNP 2022/6/58), iż ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez niego (art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r. poz. 291 ze zm. w związku z art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 586 ze zm.).

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że budzący wątpliwości interpretacyjne zwrot „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej) ...” użyty w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, wykładany z uwzględnieniem reguł gramatycznych, systemowych i funkcjonalnych powinien być rozumiany jako odnoszący się do tych żołnierzy, których emerytury są obliczane na podstawie tych przepisów, a zatem żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej odpowiednio po 1 stycznia 1999 r. oraz po 31 grudnia 2012 r.

Po wydaniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy uznaje, że

- rozbieżności w orzecznictwie tego Sądu i sądów powszechnych - odnośnie wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej w sytuacji analogicznej do sytuacji ubezpieczonego w niniejszej sprawie – zostały już rozstrzygnięte (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia: 25 maja 2022 r., III USK 510/21; 9 czerwca 2022 r., III USK 456/21; 19 października 2022 r., III USK 507/21;

a nadto, że

- w powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyznaczył standard interpretacyjny, który obecnie nie pozwala akceptować wykładni prezentowanej w wyroku Sadu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 4426/17 (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2022 r., III USK 502/21 i z dnia 10 sierpnia 2022 r., III USK 511/21).

Powołane wyżej postanowienia Sądu Najwyższego zostały wydane w sprawach analogicznych do niniejszej sprawy, na skutek złożenia skargi kasacyjnej przez ubezpieczonych od wyroków Sądu Apelacyjnego w Szczecinie. Sąd Najwyższy

w każdej z nich odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania uznając, że wszelkie rozbieżności w wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zostały rozstrzygnięte w uchwale z dnia 15 grudnia 2021 r.

Jednocześnie podkreślenia wymaga okoliczność, że przywołane przez apelującego orzeczenia sądów powszechnych oparte na wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, zostały wydane przed podjęciem uchwały z dnia 15 grudnia 2021 r., a te wydane po uchwale nie odnoszą się do niej powtarzając argumentację przyjętą w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r. Natomiast Sąd Apelacyjny w Szczecinie uznawał i uznaje, że obowiązująca - na podstawie art. 95 ustawy emerytalnej i art. 7 wojskowej ustawy zaopatrzeniowej - jest zasada pobierania jednego świadczenia przez emerytowanego żołnierza (w warunkach dotyczących ubezpieczonego), który może wybrać jedno z tych świadczeń.

Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że również w przypadku ubezpieczonego nie ma miejsca sytuacja wprowadzenia go w błąd przez ustawodawcę, czy zaskoczenia niekorzystnym uregulowaniem prawnym. Ubezpieczony kończąc służbę wojskową nabył prawo do emerytury z tego tytułu, którą pobierając jednocześnie podjął zatrudnienie na podstawie umowy o pracę. Przepisy regulujące zbieg świadczeń wówczas obowiązywały i nie uległy zmianie, która uzasadniałaby zmianę jego sytuacji i wypłatę obu świadczeń.

Odnośnie zarzutu naruszenia konstytucyjnej zasady równości obywateli wobec prawa, poza rozważaniami przedstawionymi przez sąd pierwszej instancji, za Sądem Najwyższym trzeba powtórzyć, że należy zgodzić się ze stanowiskiem, iż przyjęcie założenia, zgodnie z którym dyferencjacja uprawnień żołnierzy w zakresie prawa do wypłaty świadczeń emerytalnych w zbiegu jest związana wyłącznie z datą powołania ich do służby wojskowej (przed i po 1 stycznia 1999 r.) i stanowi jej konsekwencję, oznaczałoby ich nierówne traktowanie. Inaczej jednak ten problem musiałby być postrzegany, gdyby założyć, a założenie takie jest w pełni uprawnione, że nie chodzi w nim o samą datę powołania do służby jako determinantę różnych uprawnień w przypadku zbiegu prawa do świadczeń emerytalnych, lecz o to, że te dwie grupy żołnierzy były objęte w okresie odbywania tej służby różnymi systemami emerytalnymi, co data powołania ich do służby jedynie ilustruje. Okoliczność ta, polegająca na wprowadzeniu od dnia 1 stycznia 1999 r. systemu "zdefiniowanej składki" w miejsce systemu "zdefiniowanego świadczenia" i związane z tym istotne różnice w zakresie unormowania sposobu opłacania składek na powszechne ubezpieczenie społeczne przez żołnierzy powołanych do służby do dnia 1 stycznia 1999 r., jak i po tym dniu, nie może zaś pozostać bez znaczenia dla ustalania zakresu podmiotów, którym przysługuje równe traktowanie. Może ona bowiem zostać uznana za istotną cechę różniącą te podmioty. Taką cechą może być też zróżnicowanie ze względu na zachowaną w stosunku do jednej tylko grupy żołnierzy (przynajmniej potencjalną) możliwość zwiększenia emerytury wojskowej przez doliczenie do wysługi emerytalnej "stażu cywilnego". Wówczas sytuacja prawna tych żołnierzy mogłaby być zatem oceniana co najwyżej jako podobna do żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. Podobieństwo obu tych grup polegałoby natomiast wyłącznie na tym, że jedni i drudzy są żołnierzami zawodowymi, ale posiadającymi różne uprawnienia w zakresie sposobu obliczania ich emerytur. Niezależnie jednak od tego, które z tych założeń zostałoby przyjęte, da się je z całą pewnością obronić jako dozwolone naruszenie zasady równości przy uwzględnieniu wyżej opisanego "testu" wynikającego z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Po pierwsze bowiem, celem oraz treścią wprowadzonego przez ustawodawcę zróżnicowania jest "wpasowanie" żołnierzy pozbawionych prawa do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia "stażu cywilnego" w nowy system ubezpieczeń społecznych bazujący na zdefiniowanej składce, która w dużym stopniu oznacza realizację zasady wzajemności składki i prawa do świadczenia oraz abstrahuje od solidarnościowego charakteru świadczeń zabezpieczeniowych. Po drugie, moment wprowadzenia omawianej dyferencjacji wskazuje na związanie jej z przyjętym w ustawie emerytalnej procesem stopniowego wygaszania dotychczasowych uprawnień emerytalnych na rzecz jednolitego, powszechnego systemu. Proces ten jest zaś w pełni akceptowany zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., K. 5/99, OTK ZU 1999/5/100; z dnia 4 stycznia 2000 r., K. 18/99, OTK ZU 2000/1/1 oraz K. 1/00, OTK 2000/6/185 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 217/10, LEX nr 950438 i z dnia 26 kwietnia 2016 r., I UK 151/15, LEX nr 2050671). Wprawdzie ów proces stopniowego wygaszania "starych" uprawnień emerytalnych w ustawie emerytalnej został oparty przede wszystkim na wieku (a konkretnie dacie urodzenia) świadczeniobiorców, jednakże łatwo założyć jego adekwatność także w odniesieniu do daty powołania do służby decydującej o zakresie regulacji zaopatrzeniowych, zwłaszcza że

drugim z czynników powodujących eliminację dotychczasowego ("starego") systemu emerytalnego jest określona w ustawie data graniczna przypadająca na dzień 31 grudnia 2008 r. (por. art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Po trzecie, wspomniana dyferencjacja ma charakter proporcjonalny, gdyż bilansuje ją (omówiona wcześniej) regulacja art. 18i ustawy zaopatrzeniowej. Po czwarte, trudne do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości społecznej byłoby postawienie jednych żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. w sytuacji lepszej (a przez to nierównej) od takich samych żołnierzy, którym wzrost emerytury wojskowej z tytułu uwzględnienia samych okresów służby pozwalałby na uzyskanie tego świadczenia w wysokości tylko nieznacznie niższej niż 75% podstawy wymiaru (na przykład 74%).

Zatem brak podstaw do uznania zarzutów apelacji za uzasadnione i dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją w całości.

sędzia Urszula Iwanowska